



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 16 lutego 2016 r.

Pozycja 111

POSTANOWIENIE

z dnia 21 października 2015 r.

Sygn. akt Ts 236/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Kotlinowski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej P.O. w sprawie zgodności:

art. 55 § 1 w zw. z art. 88 w zw. z art. 84 § 1 i w zw. z art. 140 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 w zw. z art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 7 lipca 2015 r. (data nadania) P.O. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 55 § 1 w zw. z art. 88 w zw. z art. 84 § 1 i w zw. z art. 140 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim przewiduje on rozpoczęcie biegu miesięcznego terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia od dnia doręczenia postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania wyłącznie pokrzywdzonemu, a nie ustanowionemu przez niego pełnomocnikowi, z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 w zw. z art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą. Postanowieniem z października 2013 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w N. umorzył dochodzenie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Na skutek zażalenia skarżącego Sąd Rejonowy w N. postanowieniem z marca 2014 r. uchylił postanowienie z października 2013 r. Następnie Prokurator Prokuratury Rejonowej w N. postanowieniem z kwietnia 2014 r. ponownie umorzył dochodzenie, które 23 maja 2014 r. zostało podjęte na nowo. Prokurator po przeprowadzeniu kolejnych czynności skierował do Sądu Rejonowego w N. akt oskarżenia, obejmujący tylko część nieruchomości, które skarżący w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa wskazał jako jego przedmiot. W pozostałym zakresie postanowieniem z czerwca 2014 r. prokurator umorzył dochodzenie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Powyższe postanowienie zostało doręczone skarżącemu 8 lipca 2014 r., a pełnomocnikowi

9 lipca 2014 r. Pełnomocnik skarżącego 9 sierpnia 2014 r. wniósł subsydiarny akt oskarżenia w zakresie, którego nie objął akt oskarżenia wniesiony przez prokuratora. Sąd Rejonowy w N. postanowieniem z grudnia 2014 r. umorzył postępowanie karne wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela. W uzasadnieniu sąd wskazał, że bieg terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia powinien być liczony od dnia doręczenia pokrzywdzonemu postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzenia postępowania przygotowawczego, nie zaś od dnia doręczenia tego orzeczenia pełnomocnikowi. Na skutek wniesionego zażalenia Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z kwietnia 2015 r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie z grudnia 2014 r.

Zdaniem skarżącego nie ma racjonalnego uzasadnienia dla liczenia biegu terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia od daty doręczenia postanowienia o powtórnym umorzeniu postępowania przygotowawczego wyłącznie pokrzywdzonemu, a nie ustanowionemu przez niego pełnomocnikowi. Regulacja sformułowana w ten sposób – jak twierdzi skarżący – stwarza niczym nieuzasadnione ograniczenie w korzystaniu z instytucji dochodzenia praw przed sądem na bazie subsydiarnego aktu oskarżenia.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo na zasadach określonych w ustawie z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Zgodnie z art. 36 ust. 1 w zw. z art. 49 ustawy o TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał Konstytucyjny bada, czy odpowiada ona określonym przez prawo wymogom. Procedura ta umożliwia już w początkowej fazie postępowania wyeliminowanie spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

Przed wszystkim Trybunał wskazuje, że skarżący nie wykazał, iż doszło do naruszenia przysługujących mu konstytucyjnych praw i wolności. Spoczywający na skarżącym obowiązek odpowiedniego uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów jest konsekwencją nałożenia na niego przez ustawodawcę ciężaru dowodu, przedstawiona argumentacja powinna więc doprowadzić do obalenia przyjętego w systemie prawnym domniemania konstytucyjności i legalności zakwestionowanych przepisów prawa (zob. postanowienie TK z 27 listopada 2006 r., SK 13/06, OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 164). Zdaniem skarżącego art. 55 § 1 w zw. z art. 88 w zw. z art. 84 § 1 i w zw. z art. 140 k.p.k. w zakresie, w jakim przewidują rozpoczęcie biegu miesięcznego terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia od dnia doręczenia postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania wyłącznie pokrzywdzonemu, a nie ustanowionemu przez niego pełnomocnikowi,

wi, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 w zw. z art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji. Skarżący jednak w żaden sposób nie wskazał w jaki sposób zakwestionowane przepisy prowadzą do naruszenia jego konstytucyjnych praw i wolności. Postanowienie prokuratora prokuratury rejonowej z czerwca 2014 r. o umorzeniu postępowania przygotowawczego zostało doręczone skarżącemu 8 lipca 2014 r. Tego dnia rozpoczął bieg miesięczny termin do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. W tym czasie skarżący mógł swobodnie kontaktować się ze swoim pełnomocnikiem w celu sporządzenia subsydiarnego aktu oskarżenia. Z kolei ustanowiony z wyboru pełnomocnik skarżącego, a więc podmiot profesjonalny, otrzymał powyższe postanowienie dzień później, a więc 9 lipca 2014 r. Mógł więc poinformować swojego klienta, że termin do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia biegnie od daty doręczenia postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego skarżącemu. Wynika to wprost z treści przepisu art. 55 § 1 k.p.k. W związku z powyższym w ocenie Trybunału Konstytucyjnego skarżący miał niczym nieograniczoną możliwość wystąpienia z subsydiarnym aktem oskarżenia w przewidzianym przez art. 55 § 1 k.p.k. terminie. Ocena konstytucyjności przepisów – wskazanych przez skarżącego jako niekonstytucyjne – musi uwzględniać całokształt wykreowanej dzięki nim sytuacji prawnej podmiotu. Nie budzi wątpliwości, że w sytuacji gdy skarżący mógł w ustawowym, miesięcznym terminie przedsięwziąć samodzielnie działania zmierzające do wystąpienia z subsydiarnym aktem oskarżenia, a także mógł to uczynić w porozumieniu ze swoim pełnomocnikiem, jego zarzut o naruszeniu prawa do sądu jest oczywiście bezzasadny. Treść zakwestionowanych przepisów w żaden sposób nie ograniczała skarżącemu możliwości wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Nie mógł on zrealizować przysługującego mu prawa do sądu jedynie z uwagi na niedotrzymanie terminu. Trybunał zatem uznaje, że zarzuty skarżącego o naruszeniu jego konstytucyjnych praw i wolności przez zakwestionowane przepisy nie znajdują uzasadnienia. Skarżący nie wykazał w sposób dostateczny, że doszło do naruszenia przysługujących mu praw i wolności, co stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Niezależnie od powyższego ustalenia Trybunał podkreśla, że wskazane przez skarżącego przepisy art. 88 w zw. z art. 84 § 1 i w zw. z art. 140 k.p.k. nie były podstawą orzeczenia wskazanego przez skarżącego jako ostateczne. Na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK skarżący obowiązany jest do dokładnego określenia ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji i w stosunku do których skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją. Zasadniczy problem podniesiony w skardze konstytucyjnej dotyczy wyznaczenia początku biegu terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Zgodnie z art. 55 § 1 k.p.k.: „W razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2, pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym odpisie dla każdego oskarżonego oraz dla prokuratora”. Tylko ten przepis odnosi się do problemu poruszanego w skardze konstytucyjnej. Pozostałe przepisy, a więc art. 88 w zw. z art. 84 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 140 k.p.k., nawet pośrednio nie stanowiły podstawy wydanego orzeczenia, tj. postanowienia Sądu Rejonowego w N. z grudnia 2014 r. Dotyczą one bowiem jedynie uprawnień pełnomocnika pokrzywdzonego (art. 88 w zw. z art. 84 § 1 k.p.k.) oraz wymogów w zakresie doręczeń pism procesowych ustanowionemu pełnomocnikowi (art. 140 k.p.k.). Przepisy te nie zostały wskazane przez sąd rozstrzygający analizowaną sprawę, ani też nawet pośrednio nie kształtowały sytuacji procesowej skarżącego, choć zostały przywołane w związku z art. 55 § 1 k.p.k. Z powyższych względów Trybunał Konstytucyj-

ny uznał, że tak szerokie ujęcie przedmiotu kontroli zgodności z konstytucją jest bezpodstawne.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK – odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.